

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



» MYŚL PASTERZA

*Jesteście zalążkiem Kościoła,
w którym Jezus dzięki wam będzie
dokonywał cudów.*

BP ARKADIUSZ OKROJ

Oddani Bogu

Różnorodność charyzmatów składa się na bogatą mozaikę życia konsekrowanego. Od kontemplacji za klauzurą po aktywną służbę potrzebującym – każda forma powołania to odpowiedź na miłość Boga i konkretny dar dla współczesnego społeczeństwa.

W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu 2 lutego spotkały się osoby oddane Bogu w różnych formach życia konsekrowanego. Towarzyszył im ks. kan. Tomasz Tułodziecki, dyrektor Wydziału ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, który wyraził wdzięczność za ich obecności oraz codzienne świadectwo wiary.

Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp Arkadiusz Okroj, który podkreślił szczególną rolę osób konsekrowanych: – Jesteście dziś światu coraz bardziej potrzebni, ponieważ potrzebuje on tych, którzy będą podejmować wysiłek jego przemiany. Konsekracja uzdolniła was do zmieniania rzeczywistości poprzez charyzmaty. Dodał również, że charyzmatem, który powinien promieniować na zewnątrz, jest pogoda ducha. – Rodzi się ona tam, gdzie istnieje pewność, że przylgnęliśmy do Miłości, do Kogoś, kto nadaje sens także temu, czego nie rozumiemy. Jest ona wspólnym charyzmatem wszystkich osób reprezentujących różne dziedziny życia konsekrowanego.

Biskup Arkadiusz tłumaczył, że człowiek dojrzały modli się o pogodę ducha, ponieważ jest ona znakiem tego, że jesteśmy osobami



Agata Pawluk

Świat potrzebuje osób konsekrowanych

wewnętrznie zintegrowanymi, że nie tolerujemy rozdarcia wewnętrznego, że jesteśmy ludźmi głęboko osadzonymi w realiach. Podkreślił, że świętość to realizm, to świadomość, że jestem przybity do pewnych realiów. – Nie zmienię ich, ale muszę zapraszać Tego, który jako pierwszy przylgnął do krzyża, by uczynić z niego bramę życia – mówił. Powołanie do życia zakonnego to droga nieustannego rozwoju, która wyklucza zamykanie się w schematach. To zaproszenie do aktywnego wychodzenia naprzeciw drugiemu człowiekowi i twórczej odpowiedzi na wyzwania współczesności. – Mamy być mistrzami dobrych spotkań, zostawiać ślad w sercu każdego człowieka. Człowiek dojrzały to nie tylko ten, który jest realistą i powierza Bogu realia swego życia, ale to

ktoś, kto ma odwagę podejmowania zmian. Mamy się rozwijać i wzrastać – mówił ordynariusz.

Na koniec Mszy św. zwrócił się do osób życia konsekrowanego. – Jesteśmy szczęściarzami, ponieważ chcemy promować to, czego świat nie rozumie – wolność wewnętrzną. Chcę życzyć wam wolności wewnętrznej. Nawiązując do odnowionych ślubów zakonnych, mówił: – Ubóstwo to mądra relacja do materii, która jest potrzebna, ale nie może nas zniewolić. Czystość to mądra relacja do drugiego człowieka, brak zniewolenia drugą osobą, szacunek do drugiej osoby. Posłuszeństwo to brak zniewolenia swoją niedojrzałością, swoim własnym ja. Bądźmy promotorami tak pojmowanej wolności wewnętrznej. **n**

AGATA PAWLUK

Żywe księgi wiary

CHEŁMNO W Katolickich Pallotyńskich Szkołach odbył się Dzień Babci i Dziadka.

Swiętowanie 25 stycznia rozpoczęło się od wspólnej modlitwy w kościele św. Józefa.

O seniorach w ciepłych słowach wyrażał się sprawujący Mszę św. dyrektor „katołika”. – To oni często są strażnikami rodzinnej pamięci, przekazują nam wiarę, wartości i mądrość życiową. Ich obecność uczy cierpliwości, bezinteresownej miłości i zaufania Bogu – mówił ks. Kamil Wolan, pallotyn. – Dziękujemy dziś za ich troskę, modlitwę i ciche świadectwo życia, które tak często kształtuje kolejne pokolenia. Prośmy Boga, aby obdarzał naszych dziadków zdrowiem, pokojem serca i swoją łaską, a tym, którzy już odeszli do wieczności, dał udział w radości nieba.

Obchody Dnia Babci i Dziadka złożyły się w czasie z przypadającą 25 stycznia, Niedzielą Słowa Bożego. Jak zauważył



Agnieszka Waszkiewicz

Dzieci podziękowały babciom i dziadkom za ich miłość

prefekt szkoły ks. Szymon Pakuła, pallotyn, „warto tutaj pomyśleć o naszych babciach i dziadkach, którzy bardzo często są pierwszymi nauczycielami wiary. Być może to babcia nauczyła nas znaku krzyża. Może razem modlili się z nami wieczorem. Oni, tak jak uczniowie z Ewangelii, przyjęli Słowo Boże i starali się nim żyć – w codzienności, pracy, rodzinie, obowiązkach,

trudnościach. Babcie i dziadkowie są jak żywe księgi wiary”.

Po nabożeństwie w szkolnej hali sportowej goście obejrzeli program artystyczny przygotowany przez uczniów szkoły podstawowej i liceum. Były piosenki, życzenia i quiz filmowy, przypominające dziadkom ich lata młodości. **n**

AGNIESZKA WASZKIEWICZ

Fizyka, Arystoteles i parafia

TORUŃ W parafii św. Andrzeja Apostoła sprawowana była Złota Msza dla środowiska naukowego.

Zainicjowało ją we wspomnienie św. Tomasza z Akwinu Stowarzyszenie Naukowców Katolickich. Eucharystii przewodniczył proboszcz ks. kan. dr Łukasz Skarzyński, a homilię wygłosił ks. prof. dr hab. Piotr Roszak.



Jakub Trendowicz

Także parafia może stać się miejscem naukowej dyskusji

Po Mszy św. w salce miał miejsce poczęstunek oraz wykład prof. dr. hab. Jacka Kobusa, emerytowanego pracownika UMK. Dotyczył on zagadnień fizyki kwantowej oraz tego, czy potrzebuje ona filozofii Arystotelesa. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że nie, ale prof. Kobus przeprowadził zainteresowanych przez bardzo szczegółowe zagadnienia, wskazując, że możemy znaleźć punkty styczne tych przestrzeni. Współpraca ta nie jest dosłowna, ale możliwa. Filozofia grecka jest wciąż aktualna i może dostarczać istotnych wniosków, także w świecie rozwoju technologicznego. Po wykładzie miało miejsce ożywiona dyskusja.

Złota Msza nawiązuje do tradycyjnych Mszy św. dla przedstawicieli poszczególnych zawodów. Najstarsza, Czerwona Msza dla prawników i prawodawców, została wprowadzona w XIII w. Pierwsza Biała Msza dla pracowników służby zdrowia i Błękitna Msza dla stróżów prawa zostały zapoczątkowane w latach 30. XX w. Złote Msze skierowane są do wszystkich naukowców, którzy wyznają katolickie wartości i w swojej pracy kierują się zasadami chrześcijańskimi. Mają przede wszystkim integrować społeczność i budować sieć kontaktów tych, którzy wyznają podobne wartości. **n**

JAKUB TRENDOWICZ

niedziela
GŁOS TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska,

Agata Pawluk, Ewa Melerska,

ks. Przemysław Witkowski

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24



Paweł Niemiec

Biwak był połączeniem formacji duchowej i praktyki Skautów Króla

Autostrada do nieba

Smerzyn stał się przystankiem na skautowej autostradzie do nieba. Podążając śladami św. Carla Acutisa, uczestnicy łączyli modlitwę z radosną integracją i odkrywali, że służba Bogu to najpiękniejsza przygoda.

Trzydniowy biwak dla drużyn skautowskich z Torunia, który odbył się w dniach 23-25 stycznia, zgromadził dzieci, młodzież i kadrę na intensywnym wyjeździe formacyjnym. Mottem spotkania była myśl św. Carla Acutisa „Eucharystia to moja autostrada do nieba”.

Instruktorzy położyli nacisk na pogłębienie życia duchowego skautów, rozwój umiejętności oraz budowanie wspólnoty przez codzienną modlitwę, studium biblijne i wspólne działania praktyczne. Biwak miał charakter formacyjny i integracyjny. Głównym celem było przyprowadzenie młodych ludzi do Chrystusa, nauczenie ich trwania w bliskiej relacji z Nim oraz przygotowanie do służby dla Boga i bliźnich. Program opierał się na trzech głównych tematach rozważań: „Odkrycie daru Eucharystii”, „Troska o godne przyjmowanie Jezusa w Eucharystii” oraz „Trwanie w miłości Jezusa Chrystusa”. Każdy dzień rozpoczynał się i kończył

modlitwą, a centralnym punktem były Msze św.

Dni biwaku były starannie rozpisane z podziałem na zastępy i stały rytm dnia. Poranki zaczynały się pobudką, modlitwą w zastępie i zaprawą, następnie uczestnicy mieli śniadanie, studium biblijne i zajęcia skautowe. Popołudnia przeznaczono na obiad, siestę z czytaniem Pisma Świętego oraz zadania integracyjne w zastępach. Wieczory wypełniały spotkania przy ogniu, w tym ognisko obrzędowe. W programie znalazły się także elementy praktyczne i rywalizacyjne: bieg patrolowy, sprawność biwakowa polegająca na zdobyciu hasła krzyżówki biwakowej oraz zadania integracyjne realizowane w zastępach. Wieczorne ognisko obrzędowe obejmowało gawędę, przyrzeczenia oraz pieśni uwielbieniowe. Każde studium biblijne było prowadzone z myślą o praktycznym zastosowaniu w życiu skautów. Pierwszy dzień skupił się na ustanowieniu Eucharystii i pytaniach o znaczenie wspólnoty przy stole Pańskim. Drugi dzień poruszał temat godnego przyjmowania Komunii św. i osobistego przygotowania do spotkania z Jezusem. Trzeci dzień dotyczył trwania w miłości Chrystusa, obrazu winnego krzewu

i konsekwencji życia zjednoczonego z Jezusem. W rozważaniach odwoływano się do życia i cytatów św. Carla Acutisa. Jego słowa o Eucharystii jako centrum życia duchowego były punktem odniesienia dla rozmów i modlitw. W materiałach formacyjnych pojawiły się pytania osobiste skłaniające do refleksji: jak rozumiem pamiętkę Eucharystii, czy traktuję Mszę św. jako żywe spotkanie, w jaki sposób mogę oddawać swoje życie innym. Atmosfera biwaku była radosna.

Uczestnicy angażowali się w zajęcia, dzielili świadectwami i wspierali się nawzajem podczas zadań. Wieczorne integracje i ognisko sprzyjały budowaniu relacji między zastępami. Celem było nie tylko przekazanie wiedzy, ale także stworzenie przestrzeni, w której młodzi ludzie mogą doświadczyć wspólnoty i spotkania z Bogiem. Biwak okazał się udanym połączeniem formacji duchowej i praktyki Skautów Króla. Uczestnicy wracali z nowymi doświadczeniami, pogłębioną wiedzą o Eucharystii i wzmocnionymi więziami. Kadra planuje kontynuować podobne inicjatywy, rozwijając program, który będzie łączył życie duchowe z codzienną służbą i aktywnością skautową. **n**

O. PAWEŁ ORZEŁ, REDEMPTORYSTA

Wiara i nauka

O szkołach, które dodają skrzydeł, z **ks. Kamilem Wolanem**, pallotynem, rozmawia Renata Czerwińska.

.. Renata Czerwińska: Dlaczego uczniowie wybierają Katolickie Pallotyńskie Szkoły w Chełmnie?

Ks. Kamil Wolan SAC: Edukacja i wychowanie w naszej szkole opierają się na życzliwości, szacunku i chrześcijańskich wartościach. Uczymy wrażliwości, odpowiedzialności i dobra. Wymagania łączymy z troską. Wspieramy uczniów w nauce, rozwoju pasji i we wzajemnych relacjach.

Każdego roku możemy pochwalić się świetnymi wynikami egzaminów na zakończenie szkoły podstawowej oraz egzaminów maturalnych. Nasi uczniowie wypadają lepiej od rówieśników w skali miasta, województwa i kraju. W ogólnopolskim rankingu edukacyjnym „Perspektyw” Katolickie Liceum Ogólnokształcące Księża Pallotynów w Chełmnie zawsze zajmuje wysokie miejsce. Osiągnięcia ostatniego rocznika maturalnego dały nam prestiżową złotą tarczę i 8. miejsce wśród szkół ogólnokształcących



Ks. Kamil Wolan, pallotyn

Dyrektor Pallotyńskich Szkół w Chełmnie. Z uczniami lubi grać w piłkę nożną, a podczas ferii zimowych uczy ich jeździć na nartach.

w województwie. Nasi uczniowie z powodzeniem startują w konkursach przedmiotowych i zostają ich laureatami, a jako absolwenci bez problemu dostają się na wymarzone studia na renomowanych uczelniach.

Jednak wysoki poziom nauczania idzie u nas w parze z bezpieczeństwem i indywidualnym podejściem. Nie ma mowy o anonimowości. Dbamy o to, by każde dziecko było zauważone i wysłuchane. To, co nas wyróżnia, to wspólnota. Społeczność szkolna – rodzice, nauczyciele i uczniowie – tworzy życzliwe i bezpieczne środowisko oparte na zaufaniu i wzajemnej współpracy.

.. Kto uczy się w waszych szkołach?

Jako jedyni w okolicy oferujemy naukę na dwóch poziomach – w szkole podstawowej oraz liceum ogólnokształcącym, co daje spójny, przemyślany ciąg edukacyjny. Do każdej ze szkół uczęszczają dzieci z różnych stron powiatu chełmińskiego. Mamy też uczniów z sąsiednich powiatów, w tym m.in. świeckiego, toruńskiego, grudziądzkiego czy wąbrzeskiego.

Niewątpliwie jednym z naszych atutów jest katolicki profil szkoły, który nadaje sens edukacji. Oparty na miłości, szacunku, odpowiedzialności i prawdzie, daje solidny fundament wychowania. Dbamy nie tylko o wysoki poziom wiedzy, ale także o serce, sumienie i wrażliwość młodego człowieka. Uczymy uważności, dialogu i rozwiązywania trudności w duchu wzajemnego szacunku. Staramy się pokazywać, że wiedza, w którą wyposażamy uczniów, powinna prowadzić do mądrych wyborów i troski o bliźnich. Wiara w naszej szkole towarzyszy codzienności. Wspiera edukację, pomaga dzieciom wzrastać duchowo i emocjonalnie. Codzienna wspólna modlitwa, np. „Anioł Pański”, Msze św. dla każdej klasy raz na dwa tygodnie to chwile refleksji, które pomagają odnaleźć spokój i wewnętrzną równowagę.

Dzieci z klas I-III szkoły podstawowej mogą liczyć na fachową opiekę po lekcjach. Chętnie spędzają czas w szkolnej świetlicy. To dla nich bezpieczna przestrzeń, w której odkrywają i rozwijają talenty oraz pasje.



Zdjęcia: Agnieszka Waszkiewicz

Szkoła rozwija pasje od najmłodszych lat



Liczy się nie tylko nauka, ale i budowanie wspólnoty

Na każdym etapie edukacji kładziemy nacisk na naukę języków obcych: angielskiego, niemieckiego i francuskiego. W liceum oferujemy możliwość wyboru przedmiotów rozszerzonych zgodnie z zainteresowaniami ucznia. Nauka w małych grupach pomaga kompleksowo przygotować się do matury i dalszej edukacji na uczelniach wyższych. Możemy pochwalić się nowoczesną bazą edukacyjną i świetnie wyposażonymi pracowniami przedmiotowymi, w tym profesjonalnym laboratorium chemicznym, którego nie powstydziłoby się uczelnie wyższe. Mamy nową salę gimnastyczną, bibliotekę na wzór uniwersyteckiej oraz tętniącą życiem szkolną kawiarenkę, w której chętnie spędzają czas uczniowie i nauczyciele.

.. Czy macie szczególne zajęcia, które was wyróżniają?

Szkoła proponuje wiele zajęć dodatkowych, które sprzyjają rozwojowi pasji, zainteresowań i umiejętności w wielu obszarach – od naukowych, przez artystyczne i sportowe. Działa u nas zespół wokально-instrumentalny, który uatrakcyjnia szkolne uroczystości i regularnie prezentuje się na zewnątrz.

Nasi uczniowie regularnie uczestniczą w wycieczkach edukacyjnych,

festiwalach nauki czy maratonach matematycznych, które rozwijają w nich szeroko pojętą ciekawość świata i umiejętności praktyczne. Wieloletnią tradycję mają ciekawe wycieczki zagraniczne, które z rozrzwiniem wspominają po latach absolwenci. Tradycją są u nas zimowiska w górach, odbywające się w ferie.

Społeczność szkolna tworzy życzliwe i bezpieczne środowisko oparte na zaufaniu i wzajemnej współpracy.

Każdego roku organizujemy wyjazd do Lednicy na Ogólnopolskie Spotkanie Młodych.

Dbamy również o działalność wolontariacką. Nasi uczniowie współpracują m.in. ze Zgromadzeniem Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, odwiedzają podopiecznych Dziennego Domu Pomocy Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Chełmnie oraz Dziennego Domu Pobytu działającego przy parafii Wniebowzięcia NMP w Chełmnie.

.. Od kiedy rozpocznie się rekrutacja na nowy rok szkolny i gdzie można znaleźć więcej informacji?

Rekrutacja do klasy I szkoły podstawowej jeszcze trwa. 19 marca zapraszamy dzieci i ich rodziców na dzień otwarty. Młodzież kończąca naukę w szkole podstawowej będzie miała okazję poznać naszą szkołę i ofertę m.in. podczas cieszących się ogromnym zainteresowaniem konkursów przedmiotowych, które każdego roku przyciągają kilkuset uczestników z pięciu powiatów oraz podczas dnia otwartego – 18 kwietnia. Wszelkie informacje dotyczące rekrutacji i edukacji w Katolickiej Szkole Podstawowej i Katolickim Liceum Ogólnokształcącym dostępne są na naszej stronie internetowej: naszkatolik.pl. Codzienne życie szkoły podglądać można na Facebooku i Instagramie. 



Młodzież z „katolika” angażuje się w wolontariat u sióstr szarytek

Szkoła tworzy wspólnotę

Absolwenci i rodzice dzieci z chełmińskiego „katolika” dzielą się świadectwami.

Postawiłem na „katolika” i były to najlepsze cztery lata mojego życia. Poznałem tam niesamowitych ludzi – od rówieśników po nauczycieli, którym do dziś dziękuję za przekazane wartości i wiedzę. Niby zwykła szkoła, ale ludzie, którzy ją tworzą, są dla ciebie. Nie pozwolą ci się poddać, będą zawsze dla ciebie wsparciem i pomocą, za co sam również im serdecznie dziękuję. Cieszę się, że mogłem tu być, że każdego dnia przychodziłem do szkoły z myślą, że dzisiaj znów poznam coś nowego, coś ciekawego. Wybrałem „katolika” i nie żałuję!

Dawid Kujawowicz,

absolwent KLO, student Ratownictwa Medycznego na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie

W szkole czułem się bardzo swobodnie. Atmosfera była wspaniała, grono pedagogiczne na medal. Nauczyciele zawsze i w każdej sytuacji wyciągali do nas pomocną dłoń. Dbali o to, abyśmy zawsze wynosili z lekcji jak najwięcej. Zaszczepiali w nas pasję do zgłębiania wiedzy. Dzięki takiemu podejściu nauka sprawiała samą przyjemność i przychodziła bardzo łatwo. Ogrom pomocy otrzymaliśmy od naszej wspaniałej wychowawczyni, która zawsze w nas wierzyła.

Jakub Piotrowski,

absolwent KLO, student Ratownictwa Medycznego w Collegium Medicum UMK w Toruniu

Decyzję o posłaniu dzieci do Katolickich Pallotyńskich Szkół w Chełmnie podjęłam z pełnym przekonaniem. Najważniejsze były dla mnie wartości religijne i katolickie wychowanie, które idzie w parze z szacunkiem, odpowiedzialnością i troską o drugiego człowieka. Ogromnym atutem są także wspaniali, zaangażowani nauczyciele, którzy nie tylko uczą, ale naprawdę



Agnieszka Waszkiewicz

Wybraliśmy „katolika” i nie żałujemy

znają swoich uczniów i wspierają ich rozwój. Córka nadal bardzo dobrze wspomina szkołę, nauczycieli i atmosferę, jaką w niej panowała. Nawet w trudnych warunkach nauki zdalnej szkoła potrafiła zachować wysoki poziom nauczania i relacji. Absolwenci z powodzeniem dostają się na wymagające kierunki studiów, w tym na medycynę. Bardzo ciepło wspominam niedzielne Msze św., po których był czas na rozmowę przy kawie i ciście. Te spotkania budowały prawdziwą wspólnotę rodziców i uczniów i nauczycieli. Szczególnie wzruszającym momentem była dla mnie prezentacja skierowana do absolwentów szkoły, podczas której padły słowa, że zawsze są tu mile widziani i drzwi szkoły pozostają dla nich otwarte. Myślę, że właśnie dlatego tak wielu absolwentów chętnie i często wraca do „katolika”, odwiedza nauczycieli i uczestniczy w szkolnym życiu. Czują, że nadal są częścią tej wspólnoty.

Agnieszka Mańkowska,

mama 8-letniego Olka, ucznia klasy II KSP, 13-letniego Mateusza ucznia klasy VI KSP oraz 21-letniej Natalii absolwentki Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego

Katolicką Szkołę Podstawową Księży Pallotynów w Chełmnie wybrał dla siebie mój syn. Po tym, jak odwiedził ją

podczas dnia otwartego, o żadnym innym miejscu nie chciał słyszeć. Z każdym dniem utwierdzałam się w przekonaniu, że to był najlepszy wybór i powtórzyłam go, gdy przyszedł czas na rozpoczęcie edukacji młodszego syna.

Uczniowie po prostu czują się tu dobrze i bez większego wysiłku osiągają świetne wyniki. Moje dzieci po powrocie ze szkoły mają czas na odpoczynek i rozwijanie zainteresowań. Nie muszą jak ich rówieśnicy z innych szkół godzinami ślepczyć nad książkami i zakuwać do sprawdzianów czy klasówek, bo wszystko, co potrzebne, wynoszą z lekcji. Starszy syn z doskonałymi wynikami egzaminów ósmoklasisty oraz jako laureat konkursu kuratorskiego ukończył w ub. r. szkołę podstawową i rozpoczął naukę w liceum. Decyzję o tym, by pozostać w „katoliku”, podjął z pełną świadomością i radością. Osiem lat spędzonych w szkole ugruntowało jego światopogląd, pozwoliło odkryć i rozwijać mocne strony, ukształtowało go jako odpowiedzialnego i wrażliwego młodego człowieka. Jestem spokojna o jego przyszłość, bo jestem pewna, że świetnie poradzi sobie na maturze i w życiu zawodowym.

Agnieszka Waszkiewicz,

mama piątklasisty Janka i licealisty Stanisława